

Sygnatura akt I C 2048/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 29-04-2016 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Daniel Adamczyk

Protokolant: st.sekr.sąd. Aneta Szymczak

po rozpoznaniu w dniu 18-04-2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu pozwanego.

SSR Daniel Adamczyk

Sygn. akt I C 2048/15

## UZASADNIENIE

Powódka M. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 4410 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że podstawą roszczenia jest umowa zlecenia – umowa o sprzątanie nr (...) z 01.02.2014r. bezprawnie jej zdaniem wypowiedziana przez pozwanego. Tym samym dochodzi odszkodowania w wysokości brakującego wynagrodzenia za okres pozostałych 9 miesięcy ( 9 x 450 zł + 3 x 120 zł ).

Pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania podnosząc, że nie jest słuszny zarzut powódki, iż nie było ważnego powodu do wypowiedzenia umowy zlecenia z powodu utraty zaufania. Powodem takim było błędne pisemne oświadczenie powódki, że jest zatrudniona na umowę o pracę i podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynosi co najmniej wysokość najniższego wynagrodzenia, a tym samym powódka nie podlega zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego w związku z zawarciem poprzedniej umowy zlecenia. Wskutek tego błędu powódki pozwany był zmuszony do zapłaty zaległych składek wraz z odsetkami. Pomimo prób ugodowych powódka odmówiła ich zwrotu pozwanemu, nawet w ratach. W tej sytuacji w ocenie pozwanego zaszyły ważne powody do wypowiedzenia umowy zlecenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 04 listopada 2008r. powódka M. S. zawarła z pozwanym Towarzystwem (...) w W. umowę zlecenia, której przedmiotem było sprzątanie pomieszczeń pozwanego w oddziale w K.. Umowa została zawarta na czas nieokreślony i co pewien czas zawierano do niej dodatkowe aneksy w zakresie podwyższenia wynagrodzenia powódki

Dowód: umowa zlecenia z 04.11.2008r. z aneksami - k.30-34

W dniu zawarcia tej umowy zlecenia powódka złożyła pozwanemu pisemne oświadczenie, że jest zatrudniona także w (...) W. T. na podstawie umowy o pracę na 1/2 etatu i podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynosi co najmniej wysokość najniższego wynagrodzenia w dniu zawarcia umowy zlecenia z 04.11.2008r.

Dowód: opisane oświadczenie – k. 35

Umowa zlecenia z 04.11.2008r. została rozwiązana w dniu 31.01.2014r. za porozumieniem z stron. Strony jednak kontynuowały współpracę, zawierając kolejną umowę z dnia 01.02.2014r., której przedmiotem także było sprzątnięcie tych samych pomieszczeń, ale która była ograniczona czasowo do 31.01.2016r.

Dowód: wniosek powódki o rozwiązanie umowy – k. 36, akceptacja pozwanego – k. 37, umowa o sprzątnięcie z 01.02.2014r. – k. 8-9

Pismem z dnia 22.08.2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wszczął postępowanie w sprawie podlegania ubezpieczeniom społecznym Pani M. S. jako zleceniobiorcy w firmie pozwanego i w konsekwencji w dniu 21.10.2014r. umorzył postępowanie, wykazując jednocześnie, że w okresie od 04.11.2008r. do 31.10.2012r., powódka podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu za okres od zatrudnienia u pozwanego na podstawie umowy zlecenia od 04.11.2008r. do 31.10.2012r., 01.02.2013r. do 30.11.2013r., od 01.02.2014r., a także jedynie ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresie od 01.11.2012r. do 31.01.2013r., od 01.12.2013r. do 31.01.2014r. Okazało się jednocześnie, że powódka nie była ubezpieczona z tytułu innej umowy o pracę w niepełnym wymiarze z podstawą składek niższą niż kwota minimalnego wynagrodzenia, a w okresie od 22.07.2012r. do 12.09.2012r. nie posiadała innych tytułów do ubezpieczenia. W związku z powyższym z tytułu umowy zlecenia z pozwanym winna być objęta obowiązkowo ubezpieczeniem społecznym z wyłączeniem listopada i grudnia 2012r., stycznia 2013r. grudnia 2013r. oraz stycznia 2014r., gdzie podstawa była wyższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia.

Ponieważ we wskazanych okresach powódka złożyła pozwanemu oświadczenie, że jest zatrudniona w innym zakładzie pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem stanowiącym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia, została zgłoszona przez pozwanego jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego. W konsekwencji gdy okazało się że faktycznie wynagrodzenie jej w innym zakładzie pracy było jednak niższe, pozwany jako płatnik składek został zobowiązany przez ZUS do korekty zgłoszenia powódki i prawidłowego rozliczenia i zapłaty składek na jej ubezpieczenie społeczne. W efekcie pozwany zażądał od powódki zwrotu kwoty 3955,78 zł, w tym 2270,03 zł z tytułu niedopłaty składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz 1890 zł odsetek, które był zobowiązany zapłacić do ZUS.

Dowód: pismo ZUS z 20.10.2014r. oraz decyzja z 21.10.2014r. – k. 43- 46 , wezwanie pozwanego z 30.10.2014r. – k. 50, zestawienie skorygowanych składek – k. 51 , zeznania powódki – k. 106v-107, zeznania świadka E. S. – k. 105-106, 108

Pismem z dnia 31.12.2014r. pozwany poinformował powódkę, że nie uwzględnił jej wniosku o umorzenie zaległości i w tej sytuacji zaproponował rozłożenie należności na raty.

Dowód: opisane pismo – k. 53

Pismem z dnia 02.02.2015r. powódka poinformowała pozwanego, że wskazała w oświadczeniu, że jest zatrudniona na pół etatu z wynagrodzeniem najniższym krajowym, czyli połową takowego wynagrodzenia, a nikt z kadr nie wyjaśnił z nią tej kwestii. Tym samym nie będzie ponosiła odpowiedzialności za błędy innych osób.

Dowód: opisane pismo – k. 54

Przy składaniu oświadczeń dotyczących wysokości wynagrodzenia powódka kontaktowała się z pracownikiem pozwanego E. S.. W przypadku umowy z lutego 2014r. E. S. zadzwoniła do powódki, gdyż ta w oświadczeniu o

wysokości wynagrodzenia z innego zakładu pracy nie wskazała, czy jest ono minimalne czy też nie (brakowało odpowiedniego skreślenia). Wówczas powódka uzupełniła oświadczenie wskazując, że jest niższe niż minimalne. Przy poprzedniej umowie takich rozmów nie było wobec jednoznaczności oświadczenia powódki. Powódka wówczas nie dzwoniła do nikogo w (...) aby jej wytłumaczył o co chodzi w tym oświadczeniu. Po uzyskaniu wezwania o zwrot składek z poprzedniej umowy powódka także rozmawiała z tym pracownikiem, który poinformował ją o przyczynie wezwania, jednocześnie proponując potrącenia w obecnego wynagrodzenia nawet po 100 zł miesięcznie, sugerując, że z czasem może nawet dojść do odstąpienia od odsetek, z kolei brak zapłaty będzie skutkowało zakończeniem współpracy. Powódka miała się zastanowić, ostatecznie jednak przysłała pismo odmowne z dnia 02.02.2015r., nie poczuwając się do winy.

Wobec braku zapłaty zaległych składek pozwany wypowiedział powódce umowę zlecenia z dnia 01.02.2014r., uzasadniając to utratą zaufania wobec powódki. Przy zawieraniu tej umowy nie było wiadomo o zaległościach składek z poprzedniej umowy. Brak było innych zastrzeżeń do pracy powódki u pozwanego.

Dowód: zeznania powódki – k. 106v-107, zeznania świadka E. S. – k. 105-106, 108, pismo z dnia 02.02.2015r. – k. 54, oświadczenie z 01.02.2014r. – k. 114

Po zakończeniu umowy zlecenia z pozwanym powódka, poza pracą w Urzędzie (...)w K. na pół etatu od 15.02.2012r. z wynagrodzeniem netto 924,80 zł, nigdzie indziej nie pracowała.

Dowód: zeznania powódki – k. 127, zaświadczenie – k. 126

Pozwany wystosował 30.04.2015r. do powódki wezwanie do zapłaty kwoty 3995,78 zł.

Dowód: opisane pismo z dowodem jego doręczenia – k. 55-56

Sąd uznał, że wartość dowodowa zgromadzonych dokumentów nie budziła wątpliwości, zwłaszcza, iż nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie dopatrywał się powodów by czynić to z urzędu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. S., albowiem były spójne, logiczne i jasne oraz korespondowały z dowodami z dokumentów w postaci złożonych przez powódkę oświadczeń z 04.11.2008r. i 01.02.2014r., także korespondencji przedsądowej między stronami.

Z tożsamyh względów co do zasady sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki, która opisała także tożsamo szczegółowo przebieg wydarzeń. Jedynie w zakresie subiektywnych odczuć co do tego kto zawinił konieczności zapłaty zaległych składek sąd odmienne ocenił tę sytuację, o czym niżej. W tym zakresie była to jednak ocena sytuacji przez powódkę, a nie odtwarzanie spostrzeżeń.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Podstawą roszczeń powódki jest art. 746 § 1 KC, z którego wywodzi powinność naprawienia przez pozwanego powstałej szkody przez wypowiedzenie umowy bez ważnego powodu. Zgodnie z art. 734 § 1 KC istotą umowy zlecenia jest zobowiązanie się przyjmującego zlecenie do dokonania określonej czynności prawnej. W świetle powyższych przepisów i tekstu umowy z dnia 01.02.2014r. bezsprzeczne jest, że przedmiotem umowy łączącej powódkę z pozwanym było sprzątnięcie pomieszczeń biurowych pozwanego.

Zarówno dający zlecenie, jak i przyjmujący zlecenie ma prawo do wypowiedzenia umowy zlecenia. Jest to prawo kształtujące, pozwalające jednej stronie rozwiązać stosunek zobowiązaniowy. Wypowiedzenie umowy jest czynnością prawną, obejmującą oświadczenie woli, składane drugiej stronie umowy. W odróżnieniu od odstąpienia od umowy, wypowiedzenie wywołuje skutki prawne, znosi stosunek prawny jedynie na przyszłość (ex nunc). (red. Andrzej Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, 2010, s. 332) Biorąc pod uwagę powyższe nie ma wątpliwości, że prawo wypowiedzenia umowy pozwanym co do zasady przysługiwało i spowodowało skuteczne wygaśnięcie umowy.

Zakres odpowiedzialności strony wypowiadającej zlecenie odpłatne w razie braku ważnego powodu obejmuje **szkodę wyrządzoną na skutek wypowiedzenia**. Przesłanki odpowiedzialności stanowią więc:

- wypowiedzenie dokonane bez ważnego powodu,
- szkoda powstała w majątku drugiej strony oraz
- związek przyczynowy między takim wypowiedzeniem a szkodą. Szkoda obejmuje zarówno rzeczywistą stratę, jak i utracone korzyści.

Podstawową kwestią którą należało rozważyć, jest to czy pozwany wypowiadając umowę na podstawie art. 746 § 1 KC słusznie uznał, że zachodzą ważne powody, jako że ta okoliczność ogranicza odpowiedzialność dającego zlecenie w sytuacji jego wypowiedzenia do zwrócenia przyjmującemu zlecenie wydatków, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia oraz wypłaty części wynagrodzenia odpowiadającej jego dotychczasowym czynnościom. Ważne przyczyny wypowiedzenia umowy zlecenia mogą mieć charakter zarówno obiektywny (np. zmiana stanu prawnego) jak i subiektywny (dotyczyć stron umowy). W przedmiotowej sprawie pozwany za taki powód uznał utratę zaufania do powódki z uwagi na odmowę zwrotu składek na ubezpieczenie społeczne, które był zmuszony zapłacić z uwagi na błędne oświadczenie powódki przy poprzedniej umowie zlecenia z 04.11.2008r. Umowę zlecenia zalicza się przy tym do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Istotne zatem jest ustalenie, czy powódka działała z należytą starannością. Tej oceny należy dokonać przez pryzmat art. 355 § 1 KC, czyli staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju.

W świetle zebranych dowodów, na których Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie ewidentnym jest, iż powódka nie dochowała wymaganej od niej należytej staranności, albowiem to ona złożyła błędne oświadczenie z 04.11.2008r., które było przyczyną nieodprowadzania przez pozwanego wszystkich wymaganych składek. Zauważyć należy, że oświadczenie to było jednoznaczne. Jednocześnie jednak posługiwało się określeniami prawnymi, które mogły nie być w pełni zrozumiałe przez powódkę. To jednak na niej, jako osobie je podpisującej, ciążył obowiązek ustalenia czego to oświadczenie dotyczy, ewentualnie dopytania szczegółów w tym zakresie. Tymczasem powódka nie zadała sobie takiego trudu, tylko wypełniła je, jak się okazało niezgodnie z prawdą. W tym zakresie nie można obciążać żadną winą pozwanego, gdyż to nie on to oświadczenie składał, a z punktu widzenia merytorycznego było ono jednoznaczne, stąd nie było podstaw do dokonywania dodatkowych ustaleń, jak to było przy kolejnym oświadczeniu z lutego 2014r. Sama ta okoliczność jednak w ocenie sądu nie była wystarczającym powodem do wypowiedzenia umowy zlecenia, gdyż można było przyjąć, że powódka działała w tym zakresie w nieświadomości, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji swego oświadczenia, co jednak należy traktować jako niedbalstwo. Konsekwencją tego błędnego oświadczenia powódki była jednak zapłata zaległych składek przez pozwanego do ZUS, co okazało się w czasie trwania kolejnej tożsamej w treści umowy z 01.02.2014r. Pozwany zapłacił zaległe składki za pozwaną, które winny być potrącane z jej wynagrodzenia. Nie dokonywał tego wcześniej tylko i wyłącznie z uwagi na owo błędne oświadczenie powódki z 04.11.2008r. dotyczące wysokości jej wynagrodzenia u innego pracodawcy. W konsekwencji powódka otrzymywała wyższe wynagrodzenie netto, aniżeli w sytuacji gdyby złożyła rzetelne oświadczenie. Co więcej to błędne oświadczenie skutkowało wszczęciem postępowania przez ZUS i koniecznością korekty w zakresie zaległych składek. Zmieniły się na korzyść powódki okresy składkowe na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe. W tej sytuacji pozwany miał prawo oczekiwać od powódki zwrotu zapłaconych składek, gdyż wynikało to tylko i wyłącznie z błędnego oświadczenia powódki złożonego 04.11.2008r. Dodatkowo kontaktował się z nią w tym zakresie także nieformalnie, proponując rozłożenie należności na raty i sugerując odstąpienie od zapłaty odsetek w przyszłości, a jednocześnie wskazując, że brak zgody będzie skutkowało zakończeniem współpracy. Mimo tego powódka odrzuciła taką propozycję w żaden sposób nie poczuwając się winy i przerzucając ją w całości na pozwanego. W ocenie sądu to właśnie takie jej postępowanie w sytuacji gdy przyczyną wszelkich problemów było jej błędne oświadczenie, skutkowało utratą zaufania i stanowiło ważny powód uprawniający do wypowiedzenia aktualnie biegnącej wówczas umowy zlecenia o tożsamym przedmiocie, która była w istocie przedłużeniem czasowym poprzedniej umowy rozwiązanej na wniosek powódki. Pozwany w tej sytuacji poniósł bowiem realną stratę, gdyż zapłacił z tytułu umowy zlecenia więcej aniżeli w sytuacji gdyby powódka złożyła rzetelne oświadczenie, a nadto był narażony na tłumaczenie się przed organami administracji

państwowej nie ze swojej winy. Mimo tego wykazywał dobrą wolę i chęć dalszej współpracy pod warunkiem zwrotu tego co sam musiał zapłacić z uwagi na błąd powódki.

Marginalnie należy zauważyć, że art. 746 § 2 k.c. dotyczy odpowiedzialności odszkodowawczej odpłatnego zlecenia, tymczasem w przedmiotowej sprawie powódka nie wykazała by na skutek wypowiedzenia umowy przez pozwanego poniosła jakąkolwiek szkodę, gdyż za takową nie sposób uznać utraty wynagrodzenia za okres kiedy już nie wykonywała zlecenia. W tym okresie mogła bowiem wykonywać inne zlecenia, czy też inną pracę, a brak dowodu by takiej możliwości została pozbawiona w związku z wypowiedzeniem umowy objętej pozwem.

W tych okolicznościach z uwagi na uznanie, że zachodziły ważne powody do wypowiedzenia umowy zlecenia (...).02.2014r., Sąd oddalił powództwo o odszkodowanie w całości.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 KPC i odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu pozwanego z uwagi na jej trudną sytuację materialną i okoliczności sprawy. Powódka utrzymuje się z niewielkiego wynagrodzenia z pracy na pół etatu, tymczasem pozwany to duży i silny ekonomicznie podmiot. Nadto powódka nie jest prawnikiem i działała w przekonaniu, że winno jej się wytłumaczyć każde oświadczenie, które podpisuje. Faktycznie oświadczenie z 04.11.2008r. było napisane językiem prawniczym, który mógł nie być zrozumiały dla powódki, chociaż winna się o te kwestie dopytać. W konsekwencji została jej wypowiedziana umowa zlecenia. W ocenie sądu w tej sytuacji obciążanie jej dodatkowo kosztami procesu pozwanego byłoby sprzeczne z zasadami słuszności.

SSR Daniel Adamczyk